

Dziennikarze "Polska. Głos Wielkopolski" zgłosili do się do starostwa powiatowego o listę sponsorów starostwa odnośnie organizowanych spotkań noworocznych. Dziennikarze bowiem podejrzewali, że wyłącznie firmy sponsorujące starostwo wygrywają organizowane przez to starostwo przetargi.

Rzecznik starostwa Maria Lipska odmówiła dziennikarzom dostępu do tych informacji.

Następnie władze starostwa wykupiły ogłoszenie w poznańskim lokalnym dodatku Gazety Wyborczej zarzucając kłamstwo dziennikarzowi "Polska. Głos Wielkopolski".

Ponadto władze starostwa strąły się "zastraszyć" reportera Głosu Wielkopolskiego podjęciem kroków prawnych przeciwko niemu.

Po kilku tygodniach starosta Jan Grabkowski przyznał się do błędu piętnowania dziennikarza, i zgodził się ujawnić listę sponsorów spotkań noworocznych.